Laboratorium Rozpoznawania Obrazów – Ćwiczenie #2 Klasyfikacja optymalna Bayesa

Termin oddawania: 30.03 (pon.P), 6.04 (pon.NP), 2.04 (czw.P), 9.04 (czw.NP)

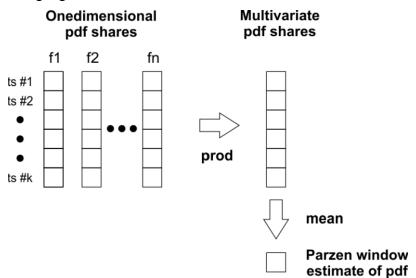
W tym ćwiczeniu Państwa zadaniem będzie przyjrzeć się klasyfikacji Bayesa, przy różnych metodach liczenia funkcji gęstości prawdopodobieństwa rozkładów warunkowych dla poszczególnych klas. Do porównania są trzy metody wyznaczania tej gęstości:

- 1. Przy założeniu, że cechy są niezależne, a rozkłady każdej cechy są normalne (w tym przypadku gęstość prawdopodobieństwa dla więcej niż jednej cechy jest liczona jako iloczyn gęstości dla poszczególnych cech).
- 2. Przy założeniu, że mamy do czynienia z wielowymiarowym rozkładem normalnym dla cech używanych do klasyfikacji.
- 3. Przy użyciu okna Parzena do wyznaczenia aproksymacji gęstości prawdopodobieństwa na podstawie zbioru uczącego.

Dane, które będziecie Państwo klasyfikowali to obrazy maści kart, reprezentowane przez niezmienniki momentowe Hu (http://en.wikipedia.org/wiki/Image_moment). Pierwszą kolumnę danych stanowią etykiety "finalne" (4 – pik, 3 – kier, 2 – karo, 1 – trefl). Ponieważ obrazy były drukowane na różnych urządzeniach, dla potrzeb klasyfikacji będziemy używać 8 klas.

Pierwszym krokiem do wykonania jest zaimplementowanie funkcji pdf (*probability density function*) i funkcji, które liczą parametry rozkładów dla stosownych funkcji pdf. W tym celu dobrze posłużyć się danymi z pliku pdf_test.txt (2 klasy i tylko 20 próbek w dwóch wymiarach).

Pewnego komentarza wymaga liczenie pdf z wykorzystaniem okna Parzena. Wartość gęstości "składamy" tutaj licząc udziały próbek ze zbioru uczącego w punkcie, dla którego mamy policzyć gęstość prawdopodobieństwa. Nie ma tu drogi na skróty: dla każdej próbki x trzeba policzyć jednowymiarowe pdf dla każdej cechy (tu mamy liczba_probek_w_klasie * liczba_cech wartości), a następnie właściwie zagregować:



Całkiem rozsądnym wyborem funkcji okna $\varphi(u)$ jest rozkład normalny. Wartość konkretnej cechy punktu x podajemy jako wartość średnią, natomiast szerokość okna Parzena h_1 , dostosowaną do liczby próbek w klasie: $h_n = \frac{h_1}{\sqrt{n}}$ traktujemy jako odchylenie standardowe rozkładu.

Po uruchomieniu funkcji wyznaczających parametry oraz liczące gęstość rozkładu prawdopodobieństwa można zająć się analizą danych maści kart:

- 1. Ponieważ dane pochodzą z dwóch różnych populacji, dla potrzeb klasyfikacji będzie używanych 8 klas w pliku load_cardsuits_data.m jest już kod zmieniający odpowiednio etykiety.
- 2. Proszę sprawdzić dane, a szczególnie zbiór uczący. Wartości odstające w tym zbiorze mogą mieć opłakane skutki dla jakości klasyfikacji (prowadzący znaleźli dwie wartości odstające). Informacja o tym, które próbki zostały usunięte, musi znaleźć się w sprawozdaniu.
- 3. Proszę wybrać dwie cechy i zbudować dla nich klasyfikator optymalny Bayesa, wyznaczając gęstość prawdopodobieństwa. zgodnie z punktami 1-3. Prawdopodobieństwa a priori przyjąć równe 0.125 (jeśli są równe, nie trzeba ich podawać jawnie). To czy traficie Państwo w cechy najlepsze, nie jest szczególnie istotne, ale warto przy wstępnej analizie danych zwrócić uwagę na "potencjał" klasyfikacyjny poszczególnych cech i wybrać dwie najbardziej obiecujące.
- 4. Proszę sprawdzić, jaki wpływ na klasyfikację zbioru testowego, ma dobór próbek w zbiorze uczącym (np. wzięcie 1/10, ¼, ½ i całego zbioru uczącego).
 Uwaga: stosowną część próbek ze zbioru uczącego należy wylosować niezależnie dla poszczególnych klas; ponieważ wprowadzamy element losowy, to eksperyment trzeba powtórzyć (minimum 5 razy) i podać uśrednione wyniki (prócz tego warto obejrzeć wartości minimalne, maksymalne i odchylenie standardowe)
 - Tu powinniście Państwo zaimplementować funkcję reduce, która zostawia stosowną część poszczególnych klas. W tym punkcie redukcja dotyczy jedynie zbioru uczącego.
- 5. Proszę sprawdzić, jaki wpływ na klasyfikację zbioru testowego, ma dobór parametru h_1 (to oczywiście tylko w przypadku klasyfikatora z oknem Parzena).
- 6. Jak zmienią się wyniki klasyfikacji jeśli prawdopodobieństwo *a priori* będzie dwukrotnie większe dla maści czarnych (0.165, 0.085, 0.085, 0.165, 0.165, 0.085, 0.085, 0.165)? Stosowną redukcję wykonujecie tutaj **tylko** na zbiorze testowym. Uwzględnijcie też uwagę z punktu czwartego.
 - Próbę wyjaśnienia wyników może wspomóc obejrzenie macierzy pomyłek klasyfikatora macie Państwo gotową funkcję confMx, która tworzy taką macierz.
- 7. Jak mają się wyniki klasyfikatorów Bayesa, do klasyfikatora 1-NN z pierwszego ćwiczenia? (Chodzi oczywiście o to, żeby uruchomić klasyfikator 1-NN na danych kart. Przy okazji musicie Państwo rozstrzygnąć, czy dane kart należy dla tego klasyfikatora normalizować, czy nie.)
 - Ponieważ mamy tu przyzwoitej wielkości zbiór uczący i zbiór testowy, należy sklasyfikować zbiór testowy funkcją cls1nn i obliczyć współczynnik błędu.

Uwaga:

Oczekuję sprawozdania na piśmie – zwięzłego, ale zawierającego najważniejsze informacje, w szczególności wyniki eksperymentów. Do sprawozdania trzeba dołączyć kod Octave użyty w ćwiczeniu.

Zdecydowanie nie chcę dostawać danych: ani uczących, ani testowych. Za przysłanie z rozwiązaniem danych będę odejmować 1 punkt.

Parę uwag, które mam nadzieję, mogą pomóc w realizacji ćwiczenia:

1. Klasyfikator (bayescls) jest już zaimplementowany.

- 2. W klasyfikacji używamy 8 klas (taka uroda danych), ale nasz klient jest zainteresowany tylko etykietami maści. Prócz jakości klasyfikacji dla 8 klas, proszę podać jakość po powrocie do czterech etykiet "klienta". W których punktach z listy powyżej warto to zrobić?
- 3. Zbiór **testowy** powinien być zgodny z założonym prawdopodobieństwami *a priori*. Dla równych, liczba próbek wszystkich klas w zbiorze testowym powinna być równa (tak jest). Kiedy prawdopodobieństwa *a priori* klas są różne, trzeba zapewnić, żeby w zbiorze testowym było dwa razy więcej znaków czarnych (pików i trefli) niż czerwonych (kar i kierów). Przyda się tutaj funkcja randperm (wywołana z parametrem *N* daje wektor losowo permutowanych wartości z zakresu *1..N*). Można jej użyć do losowego odrzucenia stosownej części klas "czarnych".
- 4. Sporo pożytecznych informacji jest w plikach skryptów stanowiących część tego pakietu.
- 5. Gdyby ktoś z Państwa miał trochę więcej czasu, to może sprawdzić, co stałoby się, gdybyśmy uwierzyli klientowi, że są tylko cztery klasy maści kart (wyrzucając z load cardsuits data zmianę oryginalnych etykiet).